

Ewangelia z poniedziałku: Nauczyć się Bożej logiki

Ewangelia z poniedziałku drugiego tygodnia wielkanocnego wraz z komentarzem. «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z nim». Pan Jezus korzysta z ciekawości Nikodema, wpływowego Żyda, aby zaprosić go do porzucenia własnych sposobów myślenia i nauczania się Bożej logiki,

charakteryzującej się życiem skupionym na natchnieniach, jakie chce nam przekazać Duch Święty.

Ewangelia (J 3, 1-8)

Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik żydowski. Ten przyszedł do Jezusa nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z nim».

W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego».

Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić, będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?»

Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha».

Komentarz

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam dialog Pana Jezusa z Nikodemem. Święty Jan mówi, że Nikodem był wpływowym Żydem z grupy faryzeuszów. Ten status społeczny tłumaczy być może fakt dlaczego Nikodem chce się spotkać z

Chrystusem w nocy. Nie chciał, by znajomi widzieli go z Jezusem, ponieważ wiele razy sprzeciwiali się nowemu nauczycielowi z Galilei.

Nikodem był zachwycony znakami dokonywanymi przez Jezusa. Chciał wiedzieć więcej i spotkać się z Nim osobiście. Nikodem nie odczuwa żadnego wstydu, by pokazać Chrystusowi swój zachwyt i mówi otwarcie: „Nikt nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim” (w. 2). To zainteresowanie to okazja, by Jezus wprowadził go do nowej logiki, do logiki Królestwa Bożego, która zaskoczy Nikodema.

Jezus zaczyna mówić o nowym Królestwie i co zrobić, by do niego wejść. Dla nas, chrześcijan przyzwyczajonych do języka wiary, te myśli Jezusa nie stanowią nowości. Dla Nikodema brzmiały natomiast bardzo tajemniczo. „Jakżeż może się

człowiek narodzić będąc starcem?
Czyż może powtórnie wejść do łona
swej matki i narodzić się?” (w. 4).

Jezus zaprasza tego wpływowego
faryzeusza, by pomyślał, że
naprawdę kluczową rzecz stanowią
nie znaki, które widział, ale nowe
narodzenie w naszym wnętrzu
powodowane przez działanie Ducha
Świętego. Działanie Boga czyni nas
zdolnymi do zostawienia życia
według ciała, by przejść do życia
według ducha. Innymi słowy, Duch
Święty zachęca nas do opuszczenia
grzechu, czyli życia
skoncentrowanego na naszych
rzeczach, na naszym *ja*, by żyć
życiem zjednoczenia z Bogiem i z
innymi.

Kontrast między tymi dwoma
sposobami myślenia może nam
pomoc, byśmy zastanowili się jak
postępujemy w naszym życiu
codziennym. Liturgia jeszcze raz

pokazuje nam te rozmowy, byśmy pamiętali, że Bóg działa inną logiką i często nasze sposoby myślenia i reagowania nie biorą pod uwagę spojrzenia nadprzyrodzonego, są zbyt *ludzkie*. Jezus obiecuje nam dar Ducha Świętego, który przychodzi aby wprowadzić nową muzykę. Nie wiemy skąd pochodzi ani dokąd zmierza, ale wymaga uległych narzędzi, które będą dyspozycyjne, by grać według Boskiego rytmu i nauczyć się tańczyć w *Bożym tempie*.

Martín Luque // Zdjęcie:
Bravomozza - Getty Images Pro

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/poniedzialek-2wielkanoc/>
(22-03-2026)